

Jerzy Przybylski

"Znak Ojczyzny. Jasnogórski ryngraf
w polskiej tradycji
rycersko-żołnierskiej", Eustachy
Rakoczy, Częstochowa 2005 :
[recenzja]

Słupskie Studia Historyczne 12, 308-311

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

* * *

Eustachy Rakoczy ZP, *Znak Ojczyzny. Jasnogórski ryngraf w polskiej tradycji rycersko-żołnierskiej*, Wydawnictwo Akademii Polonijnej w Częstochowie „Educator”, Częstochowa 2005

Wydawnictwo „Educator” w Częstochowie wydało bardzo wartościową – szkoda tylko, że w małym nakładzie – książkę prof. dra hab. Eustachego Rakoczego¹ *Znak Ojczyzny. Jasnogórski ryngraf w polskiej tradycji rycersko-żołnierskiej*. E. Rakoczy opublikował dotychczas kilkadziesiąt artykułów w miesięczniku „Jasna Góra” oraz w pracach zbiorowych wydawanych przez o. paulinów. Do bardziej znanych prac tego autora należą: *Sanktuarium Maryjne w Leśnej Podlaskiej w XIX wieku* (1986) i album *Jasnogórska Hetmanka w polskiej tradycji żołnierskiej*, wydany przez Dom Wydawniczy Bellona w 1998 roku. Podkreślić należy, że zarówno te opracowania, jak i ostatnio wydana książka podejmują tematykę mało znaną czytelnikom świeckim. Tymczasem istotnie wzbogaca ona polską literaturę historyczną – kościelną i wojskową – i zapewne zainteresują się nią nie tylko koneserzy tego rodzaju opracowań.

Autor zebrał w jedną zwięźle przedstawioną całość informacje o polskich symbolach wojskowych i ich znaczeniu w kultywowaniu narodowych tradycji żołnierskich. Ryngraf (dawniej „kaplerz” albo „szkaplerz”) – medalion w kształcie owalnym, tarczy, a niekiedy czworokąta z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej lub Ostrobramskiej, poświęcony na Jasnej Górze lub w Ostrej Bramie, nosili rycerze polscy na zbroi lub koszuli. W piechocie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego ryngrafy srebrne jako odznakę oficcerską nosili oficerowie młodszy, a złote oficerowie starsi. W końcu XVII wieku były one noszone przez oficerów piechoty we wszystkich armiach europejskich.

Eustachy Rakoczy² wykorzystał w swojej pracy bogatą bazę źródłową dotyczącą omawianego tematu, znajdującą się w zbiorach muzealnych (24), kolekcjach pry-

¹ Eustachy Rakoczy, paulin, doktor hab. nauk historycznych. Jasnogórski Kapelan Żołnierzy Niepodległości. Odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Honorową za Zasługi dla Oświaty, Odznaką Honorową za Zasługi dla Archiwistyki i Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Wyróżniony przeszło 50 odznakami żołnierskiego uznania i wdzięczności. Niegdyś sekretarz generalny zakonu paulinów, następnie przeor i proboszcz klasztoru i parafii Leśna Podlaska, prorektor ds. studenckich w Wyższej Szkole Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie, a obecnie prorektor Akademii Polonijnej w Częstochowie. Autor albumów *Mensa Mariana. Malowane dzieje obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej* i *Jasnogórska Hetmanka*, za który na VIII Targach Książki Historycznej wyróżniony został „Złotym Piórem”. W 2000 r. uznany przez miesięcznik „Nasza Wielkopolska” za „Wybitnego Wielkopolanina”. Rycerz Orderu Jasnogórskiej Bogarodzicy od 2000 r.

² O. Eustachy Rakoczy jest znanym i cenionym w kręgach historyków wojskowych i muzealników znawcą symboliki i falerystyki wojskowej, prezentowanej w formie wotów dziękczynnych

watnych (32), źródłach rękopiśmiennych (9), relacjach pisemnych (35), opracowaniach i artykułach (318). Na katalog zbiorów ikonograficznych uzyskanych z tych źródeł, prezentowany w pracy, składają się 54 ryngrafy.

Autor ponadto systematyzuje wiedzę zawartą w wymienionych źródłach, relacjach i opracowaniach. Podjęcie przez autora takiego zadania zasługuje na akceptację i uznanie. Pod względem merytorycznym omawiana praca została wykonana na wysokim poziomie naukowym, co podkreślili także trzej jej wydawniczy recenzenci³. Przedstawione przez autora oceny i fakty są solidnie źródłowo uzasadnione.

Konstrukcja książki jest przejrzysta, a narracja autora poparta bogatą ikonografią.

Praca E. Rakoczego składa się ze wstępu, sześciu merytorycznych rozdziałów, zakończenia, bibliografii, katalogu zbiorów ikonograficznych, indeksu nazwisk i wykazu skrótów oraz Riassunto i Summary. Liczy 143 strony, w tym 54 ilustracje, każdy z sześciu rozdziałów jest dobrze udokumentowany źródłowo i ma od 58 do 162 przypisów.

Obok źródeł autor wykorzystał w swoim opracowaniu dorobek naukowy znanych badaczy dziejów polskich ryngrafów wojskowych: Konstantego Starykoń Grodeckiego, Stanisława Gepnera, Stanisława Leduchowskiego, Stanisława Rózkiewicza, Bronisława Gembarzewskiego, a także o Aleksandra Łazińskiego i ks. Hipolita Skimbrowicza.

W rozdziale pierwszym na 13 stronach tekstu autor skrótowo, a jednocześnie bardzo precyzyjnie przedstawia genezę nazewnictwa i chronologię powstania oraz funkcjonowania badanych jasnogórskich i ostrobramskich kaplerzy i ryngrafów. Ryngrafy w polskich formacjach zbrojnych upowszechniły się pod koniec panowania Augusta II, zaś wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i świętych patronów pojawił się dopiero na ryngrafach uczestników konfederacji barskiej. Uwzględniając dorobek badawczy Konstantego Starykoń Grodeckiego i Stanisława Leduchowskiego, autor zaproponował periodyzację dziejów i zmieniającej się funkcji ryngrafu od

na Jasnej Górze oraz w innych kościołach katolickich. Był inicjatorem stworzenia orderowego płaszcza hetmańskiego dla obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w 1977 r. O. E. Rakoczy utrzymuje szerokie kontakty ze środowiskiem kombatanckim oraz oficerami Wojska Polskiego. Przebywał także kilkakrotnie w Gdyni, w tym w Marynarce Wojennej i na okrętach. W maju 1991 r. na ogólnokrajowej konferencji zorganizowanej przez Instytut Nauk Społecznych Akademii Marynarki Wojennej na temat *Rola Kościoła i tradycji chrześcijańskiej w patriotycznym wychowaniu żołnierza polskiego* wygłosił referat (opublikowany w materiałach pokonferencyjnych) *Sanktuarium Jasnogórskie jako miejsce kultu żołnierzy polskich*. W lutym 2005 r. opublikował artykuł *Jasnogórska Bogurodzica – Hetmanka obrońców polskiego morza*, zamieszczony w pracy zbiorowej wydanej przez Wydawnictwo Adam Marszałek w Toruniu pt. *Siłły Zbrojne – Polityka* (s. 275-286). Artykuł zawiera prezentację wot jasnogórskich, obejmujących: symbole, pamiątki i relikwie obrońców polskiego morza, przekazane na Jasną Górę i umieszczone w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej. Wśród tych wot znajdują się: ryngraf załogi ORP „Orzeł”, ryngraf Legii Oficerskiej, medale morskie, urny z Wybrzeża, tablica Marynarki Wojennej, tablica kapelana MW ks. kmdr. ppor. Władysława Miegonia. E. Rakoczy jest przyjacielem duchowym Klubu Turystyki Górskiej „Wierchy” Oddziału PTTK Marynarki Wojennej.

³ O. prof. zw. dr hab. Janusz Zbudniewek, prof. dr hab. Zdzisław Żygulski jr., ks. prof. dr hab. Zygmunt Zieliński.

elementu uzbrojenia ochronnego, poprzez odznakę oficerską do przedmiotu symboliczno-dewocjonalnego:

- „1. ryngraf zbioru płytowej typu zachodniego (XVI-XVII w.),
2. ryngraf husarski (I poł. XVII w.-1776 r.),
3. ryngraf oficerski nadworny (ok. 1713-1795),
4. ryngraf konfederacki (1768-1772),
5. ryngraf oficerski służbowy (1807-1831),
6. ryngraf patriotyczny (1863-1945)”⁴.

Na zakończenie rozdziału autor uznał za właściwe „nazywanie ryngrafem przedmiotów w kształcie tarczy, kaplerzem zaś przedmiotów owalnych, prostokątnych, wielokątnych lub sercowatych”⁵.

W rozdziale drugim (25 stron tekstu i 12 ilustracji) E. Rakoczy przedstawił ryngraf w tradycji rycerskiej. Zaprezentował jego historię jako znaku służby i wiary umieszczanego na zbrojach rycerskich, najpierw na tarczach i hełmach (XIII-XV w.), a od XVI wieku również na napierśnikach i obojczykach, na których znajdowały się rozpoznawcze znaki heraldyczne właściciela, a także wizerunek Chrystusa na krzyżu lub Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, tj. „postać Maryi w promieniach glorii stojąca na półksiężycu”⁶.

Kult maryjny polskiego rycerstwa wzmocnił się w trzecim ćwierćwieczu XVII wieku. W XVIII wieku wizerunek Maryi Niepokalanej pojawił się także na płatach sztandarów husarii, wykonywanych w barwach narodowych. W drugiej części tego rozdziału autor prezentuje ryngraf jako odznakę służbową oficerów noszoną przez nich w Polsce od schyłku XVII wieku do roku 1789. Osiemnastowieczny ryngraf oficerski był wykonany ze srebrzonego mosiądzu, znajdował się na nim połączony herb Rzeczypospolitej. W trzeciej części rozdziału kaplerz i ryngraf przedstawione są jako elementy manifestacji wiary. Od XVII wieku umieszczany był na nich wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, co wynikało z przekonania o bezpośrednim jej udziale w zwycięstwach oręża polskiego.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Ryngraf w symbolice niepodległościowej*, obejmuje 11 stron i 12 ilustracji. Autor omawia w nim znaczenie kaplerzy i ryngrafów dla żołnierzy i powstańców walczących o wolność narodu w okresie powstań narodowych i w latach I wojny światowej. Wizerunek Częstochowskiej Madonny był wówczas częstym znakiem łączącym herby Polski, Litwy i Rusi, wyrażał zarówno świetność przeszłości, jak i lepszą przyszłość Rzeczypospolitej. Autor kilkakrotnie podkreśla i dokumentuje w tym rozdziale, że „odwoływanie się do przeszłości w jej ryngrafowym zapisie dokonywało się (wówczas – przyp. J.P.) na wielu płaszczyznach”⁷. Kaplerze i ryngrafy były także stałym elementem na obrazach historycznych malowanych przez Józefa Chełmońskiego i Jana Matejkę oraz innych znanych polskich malarzy w XIX i na początku XX wieku.

⁴ E. Rakoczy, *Znak Ojczyzny...*, s. 18-19.

⁵ Tamże, s. 20.

⁶ Tamże, s. 22.

⁷ Tamże, s. 50.

W rozdziale czwartym, *Ryngraf w Polsce Odrodzonej*, obejmującym 12 stron i 7 ilustracji, autor podkreśla, że w odrodzonej Rzeczypospolitej ryngraf jako odznaka żołnierza pełniącego służbę nie odzyskał już dawnego miejsca. Był wśród żołnierzy znakiem dewocyjnym, wręczanym im w formie upominku przed wymarszem na front, gdy mieli bronić odzyskanej dopiero niepodległości. W takiej formie 9 sierpnia 1920 r. ryngraf z rąk ks. kan. Kazimierza Sobolewskiego otrzymał gen. Józef Haller. Ryngraf z wizerunkiem Częstochowskiej Bogarodzicy wręczało społeczeństwo oraz władze cywilne i duchowieństwo pułkom z okazji obchodzonych w nich uroczystości jubileuszowych. Ryngrafy były też składane przez delegacje jednostek wojskowych oraz młodzież szkolną i studentów na Jasnej Górze i w Ostrej Bramie w formie darów wotywnych. Ryngraf z wizerunkiem Jasnogórskiej Bogarodzicy był również cenną pamiątką rodzinną ofiarowywaną z okazji chrztu lub Pierwszej Komunii Św. Ryngrafy towarzyszyły Polakom w wojennej tułaczce podczas II wojny światowej.

W rozdziale piątym pt. *Znak Ojczyzny czasu wojny* autor omawia na 15 stronach i przy pomocy 10 ilustracji dokumentuje rolę i miejsce ryngrafu w różnych warunkach walki prowadzonej w Polsce i o Polskę od września 1939 r. do marca 1952 r. Swoją prezentacją autor obejmuje żołnierzy września 1939 r. oraz walczących we Francji, Wielkiej Brytanii, Afryce i pod Monte Cassino a także partyzantów AK, WiN, NSZ, KWP, harcerzy i więźniów NKWD i UB. Brakuje tu opisu kaplerzy i ryngrafów noszonych przez żołnierzy 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki oraz 1. i 2. Armii WP – co można uznać za próbę politycznego wartościowania tej symboliki.

W szóstym rozdziale, zatytułowanym *Ryngraf znakiem pamięci*, obejmującym 12 stron tekstu i 10 ilustracji, autor omawia znaczenie ryngrafu wśród opozycji politycznej i wojskowej w Polsce po II wojnie światowej. W tych latach ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej był odznaką pamiątkową wręczaną rodzinom pomordowanych żołnierzy ruchu oporu lub uczestnikom powstania warszawskiego z okazji obchodzonego potajemnie Święta Niepodległości lub kolejnej rocznicy powstania. Osoby otrzymujące te ryngrafy przekazywały je ojcom paulinom w Częstochowie jako wota wdzięczności Matce Bożej Królowej Polski. Wśród tych wot znajdują się również ordery i odznaczenia otrzymywane na polach bitew.

Jak już podkreślono, książka Eustachego Rakoczego ZP stanowi interesującą lekturę dla wszystkich osób zajmujących się najnowszymi dziejami naszego narodu i zasługuje na szczególne uznanie.

JERZY PRZYBYLSKI
PAP Słupsk